

11192b,c

Nicea, 28 grudnia 1981

Pani MP Maniquaue

Eminencjo Glemp,

Twój pobyt w Paryżu i ten Lecha Wałęsy odrodziły się w nas, chrześcijanach, i sprawiły, że nasze uczucia dla Polski stały się bardziej żywe.

W miarę możliwości śledziliśmy to co, przechodzili Twój rodacy i modliliśmy się, aby zachowali siłę i odwagę. Wiemy, że Kościół w Polsce i Kościół Powszechny prowadzony pod przewodnictwem naszego Papieża Jana Pawła II odgrywa kluczową rolę w obronie praw człowieka i praw Bożych, i działają w szczególności w imieniu narodu polskiego, który ma prawo, jak wszystkie ludzkie istoty, do elementarnych wolności myśli i wypowiedzi.

Jak tylko okoliczności pozwolą, chcę w miarę moich możliwości, pomóc moim polskim braciom, a szczególnie więźniom i ich rodzinom, na przykład wspierając finansowo jedną z ofiar obecnych represji, jak tylko otrzymamy jego nazwisko i adres.

Czy mogę wskazać ten list w mojej lokalnej gazecie jako wezwanie, które otrzymałam od jednego z Pańskich rodaków? Może szybciej dotrze do Ciebie pomoc od Caritas Francja, w którym działam.

Dziękując Tobie, zawierzam wraz z Tobą Polskę, Matce Boga, Matce Boskiej Częstochowskiej, zapewniam o mojej głębokiej solidarności w tej próbie.